



Nadia



Maja

## KALIGRAM – BAJKI LA FONTAINE'A



Słowo **kaligram** (gr. kallos – piękno, gramma – litera/napis) jest neologizmem zaproponowanym przez francuskiego poetę pierwszej połowy XX wieku Guillaume'a Apollinaire'a. Oznacza ono utwór poetycki, którego wersy tworzą charakterystyczny układ graficzny obrazujący treść utworu.

W marcu po raz IX warszawska Polsko-Francuska Niepubliczna Szkoła Podstawowa „La Fontaine” ogłosiła ogólnopolski konkurs KALIGRAM BAJKI LA FONTAINE. Zadanie konkursowe polegało na wykaligrafowaniu jednej z bajek, której autorem francuski bajkopisarz,

a której wersy tworzyłyby sylwetkę zwierzęcia, przedmiotu, osoby, rośliny i miałyby związek z tematem utworu. Pracochłonne wyzwanie podjęły dwie uczennice naszej szkoły: Nadia Zbronic z klasy 5e i Maja Pszczółka z klasy 8e. Gratulujemy i życzymy powodzenia.

opiekun Karolina Strógarok

## KOMIKSOWA POWTÓRKA



### STRATEGIA ROZWIĄZYWANIE TESTÓW EGZAMINACYJNYCH

1. PAMIĘTAJ, ŻE UCZYŁEŚ SIĘ PRZEZ 8 LAT I NA PEWNO MASZ ODPOWIEDNIE UMIEJĘTNOŚCI.
2. PRZECZYTAJ PIERWSZĄ STRONĘ ARKUSZA I INSTRUKCJĘ.
3. PRZECZYTAJ TEKSTY I ZADANIA DO NICH.
4. ROZWIĄZUJ ZADANIA PO KOLEI.
5. PRZECZYTAJ DOKŁADNIE KAŻDE POLECENIE I UPEWNIJ SIĘ, CO MUSI ZAWIERAĆ ODPOWIEDŹ.
6. JEŚLI NIE ZNASZ ODPOWIEDZI NA PYTANIE ZAMKNIĘTE, ZAZNACZ NAJBARDZIEJ PRAWDOPODOBNA ODPOWIEDŹ.
7. W ZADANIACH OTWARTYCH UDZIELAJ PRECYZYJNEJ ODPOWIEDZI.

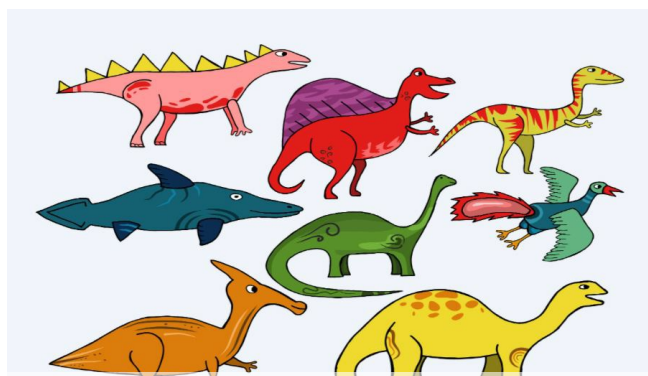
## Teorie wyginięcia dinozaurów

Postanowiłem dzisiaj zająć się tematem największych istot, jakie kiedykolwiek chodziły po Ziemi. Nie wiemy, kiedy dokładnie pojawiły się pierwsze dinozaury. Najstarsze znaleziska pochodzą z okresu między 200 - 220 milionów lat temu. Na ich podstawie możemy stwierdzić, że dinozaury żyły na całym ówczesnym lądzie, dzięki znajdowaniu materiału kopalnego na całym świecie. Pod koniec kredy, 65 mln lat temu, katastrofalne wymieranie skończyło ich dominację na wszystkich kontynentach.

Tylko jak one wyginęły? Istnieje kilka teorii mówiących o przyczynach zniknięcia dinozaurów. Jedną z najbardziej znanych i prawdopodobnych hipotez na temat ich wyginięcia głosi, że w Ziemię uderzył ogromny meteoryt o średnicy 10 km. Świadczyć o tym mogą odnalezione pokłady irydu - pierwiastek ten rzadko spotykany na Ziemi, jest elementem występującym w meteorytach.

Inną teorią na temat wymierania tych stworzeń jest wzmożona aktywność wulkaniczna pod koniec kredy. W rezultacie erupcji w atmosferze pojawił się kwas solny, który podczas reakcji chemicznych zamienił się w chlor. Ten z kolei zniszczył warstwę ozonu, co doprowadziło do utworzenia się tzw. dziury ozonowej. Możliwe jednak, że oddziaływanie wybuchów miało inny charakter, ponieważ towarzyszyło im wydzielanie do atmosfery znacznych ilości dwutlenku węgla. Spowodowało to powstanie efektu cieplarnianego oraz znaczny wzrost temperatury powietrza, z czym nie mogły sobie poradzić sobie bardzo delikatne ekosystemy.

Ostatnią hipotezą, którą przytoczę, jest zmiana pokarmu roślinnego. Aż do początku kredy we florze dominowały rośliny o delikatnych tkankach, z którymi dinozaury roślinożerne dobrze sobie radziły. W kredzie rozpoczął się rozwój współczesnej szaty roślinnej. Ich twarde tkanki nie pozwalały dinozaurom na ich strawienie. Wymieranie gatunków roślinożernych oczywiście musiałoby pociągnąć za sobą zagładę dinozaurów mięsożernych. Mimo wszystko ta hipoteza jest mało prawdopodobna ze względu na, krótki czas wymierania. Mogła ona jedynie dopełnić dzieła.



Te wszystkie teorie mają swoich zwolenników i przeciwników. Nie jest wykluczone, że oddziaływał nie jeden, ale wiele czynników na raz i ich suma dała tak przerażający efekt. Być może nigdy nie dowiemy się, co naprawdę wydarzyło się 65 milionów lat temu. Możemy tylko przypuszczać i gdybać, ale bez wątplenia jest to bardzo interesujący temat do rozważań.

Tomek

## Nasi idole Billie Eilish cz.II



### Social media

Billie Eilish ma na Instagramie ponad 16 milionów lajków, każde jej zdjęcie zdobywa tych milionów kilka, jej piosenki są hitami na TikToku. Nastolatki zachwycają się dosłownie wszystkim, co robi: jej niekonwencjonalnym stylem (tak zwany "stylowy lump"), urodą, dziwacznymi minami i jeszcze dziwniejszymi zdjęciami na Instagramie.

Wystarczy zresztą spojrzeć na komentarze jej fanów. To już nie tylko sympatia czy zachwyty, to wręcz kult. Eilish stała się boginią na miarę XXI wieku.

Dlaczego? Jest po prostu cool – oryginalna, uliczna, niegrzeczna, ale jednak grzeczna (sama wyznała, że w życiu nie zażywała narkotyków, a na alkohol jest jeszcze za młoda). Uroczko, dziwna, czarna, znużona, wyalienowana, trochę nie z tego świata. Wygląda jakby trafiła na tę planetę przypadkiem i jeszcze się zadawała

Nadia

### Co lubi?

- Billie Eilish uwielbia jeść awokado, to jej ulubiony owoc.
- Jej ulubiony kolor to żółty.
- Billie Eilish nie je ani mięsa, ani produktów odzwierzęcych od 2014 roku. Kocha piec wegańskie ciasta i uważa, że pieczenie ma dla niej „działanie terapeutyczne”.
- Choruje na zespół Tourette'a
- Billie Eilish jest fanką Justina Biebera i The Beatles



Nadia

## Jastrzębi monolog

Przedstawiamy drugie opowiadanie z cyklu **Daj zwierzakom głos!**, które powstało w ramach ogólnopolskiego konkursu **"Popisz się talentem"**. Zadanie polegało na spisaniu rozmów zwierząt, które nagrały się na ZWIERZOFON, wynalazek profesora Wścibinosa.



Pixabay

Halo, halo? Słuchać mnie? Tutaj ptak – jastrząb Tadeusz. Dla przyjaciół Big T. Słuchać mnie? Trąbo słyszysz mnie? To pewnie znowu ludzie porzucili coś w lesie. Może jak tu coś dziobną, drapną to zadziała.

O, jest sygnał.

Jak już wspomniałem jestem ptakiem drapieżnym, groźnym, ale dla mniejszych obywateli tego lasu. Raczej jestem samotnikiem, lubię ciszę, ale dziś opowiem Wam swą historię. Jestem ptakiem posiadającym wspaniały wzrok, dzięki któremu widzę Was tu na dole i silne skrzydła pozwalające widzieć bezkres tego kraju. Bardzo dobrze umiem polować, bo działam z zaskoczenia, więc raczej trudno mnie wypatrzeć.

Pochwalę się Wam, że kiedyś polowałem razem z rycerzami i królami, sam Kazimierz Wielki mnie podziwiał. Teraz nie mam co liczyć na brawa i okrzyki zwycięstwa. Na pola wylano czarne rzeki, po których płyną hałaśliwe maszyny. Wszzechogarniający smród z Waszych miast, kominów nie pozwala cieszyć się wolnością. Ludzie według nas są osobnikami jeszcze nie do końca zbadanymi. Przychodźcie do naszego lasu, nie tylko na spacer, czy szukać pożywienia. Rozrzucacie te szeleszczące, błyszczące rzeczy, a my nie chcemy naszyjników, ubrań, Waszych niestrawnych śmieci. Choć czasem wygląda to smacznie, to jest to totalnie niejadalne. Ludzie tak naprawdę nie lubią, gdy tylko zbliżam się do mojej ofiary, pięknego gołębia. Od razu krzyczą i rzucają kamieniami.

No zaraz kolego, ja Ci w jedzeniu nie przeszkadzam. W talerz też nie zaglądam.

Kiedyś taki duży biały orzeł strasznie mnie wykiwał. Siedziałem w gnieździe, a ziomek przysiadł się na gałęzi.

Drogą szli jacyś ludzie i ktoś krzyknął: „Lechu, zobacz, jaki piękny ptak”.

Rozpostarłem skrzydła i uniosłem głowę, a ten „białas” zakrył mnie zupełnie. Teraz już wiecie kto miał być bohaterem w koronie. To ja miałem być królem przestworzy, a nie ten oszust. Okej, już się uspakajam. Wiele lat terapii u łosia z puszczy sprawiło, że się z tym pogodziłem.

Ale moja pora na władzę jeszcze nadejdzie. Oj, przepraszam, zapędziłem się.

Mam dla Was - ludzkie szkodniki przesłanie: „Zostańcie w domu”. Chodź dziwne, ostatnio mnie posłuchaliście, coś ważnego dla Was musiało się zdarzyć, bo sami byście na to nie wpadli. Las to nasz dom. Jeśli chcesz nas odwiedzić – wpadnij, ale obserwuj, słuchaj, a może coś usłyszysz?

To tyle co mam do powiedzenia. Niech las będzie z Wami i ze mną.

Hania

**REDAKCJA WYDANIA: Tomek, Nadia, Hania, Filip**

**OPIEKUNOWIE: Patrycja Burzyńska, Karolina Strógarok**

**KONTAKT: niecodziennikszkolny@gmail.com**

**niecodziennikszkolny.wordpress.com**